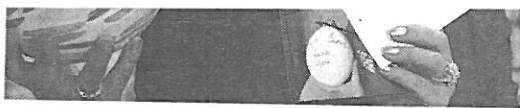


przedsiębiorcy charytatywnie. Przedmiotem licytacji są pisanki wykonane przez wychowanków Domu Dziecka nr 2 w Tarnowie oraz pisanki wielkości jak strusiego autorstwa znanych ludzi, m.in. artystów, polityków. W roku bieżącym duże pisanki wykonali: Joanna Brodzik i Beata Kawka, Piotr Rubik, Marcin



Bożena Malaga – Wrona z wylicytowaną pisanką

FOT. TOPOL

Hycnar, Jan Machulski, Artur Barciś, Jarosław Kaczyński, Aleksander Grad oraz Zbigniew Ziobro. Ponadto licytują-

szę pisanki (2010 zł) udało się zakupić suchy basen dla podopiecznych Domu Dziecka nr 2. Kwota z licytacji w roku ubiegłym (5840 zł) pozwoliła na zorganizowanie zimowego wypożyczynku dla dzieci. W sumie podczas trzech edycji PISANKI MARZENI udało się zebrać kwotę przeszło 13.000 zł.

(KIS)

Zmienimy nazwę na KL Auschwitz

Rozmowa z Ryszardem Lisem, prezesem Zarządu Oddziału Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem w Tarnowie

- Jak wyglądają przygotowania do obchodów 68. rocznicy deportacji pierwszych więźniów politycznych z Tarnowa do KL Auschwitz?

- Podobnie jak w latach poprzednich, pragniemy przypomnieć mieszkańcom tragiczne wydarzenie, jakim był pierwszy transport więźniów do Oświęcimia, a zarazem pragniemy uhornorować tych więźniów, którzy przyjadą na tę patriotyczną uroczystość. Dlatego pierwszym punktem tegorocznych obchodów będzie spotkanie z władzami miasta, zorganizowane 13 czerwca w Sali Lustrzanej, podczas którego prezydent Ryszard Ścigała wręczy kilku byłym więźniom Dukaty Tarnowskie. Dukaty otrzymają m.in. urodzeni w Tarnowie Jan Świątkowski (numer obozowy 1057) i Michał Ziółkowski (numer obozowy 1055). Byli oni uczestnikami drugiego transportu do KL Auschwitz, który wyruszył z więzienia w Nowym Wiśniczu. Warto przypomnieć, że w drugim

transportie wywieziono kilku nastu inżynierów Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach.

- Co jeszcze znajdzie się w programie obchodów smutnej rocznicy?

- Po spotkaniu w Sali Lustrzanej, jego uczestnicy tradycyjnie przejdą ul. Wałową pod pomnik I Transportu przy byłej Łazni Miejskiej. Ale zanim rozpocznie się patriotyczna uroczystość, zaplanowaliśmy odsłonięcie tablicy z nową nazwą placu, gdzie znajduje się pomnik. Plac ten będzie nosił nazwę Placu Więźniów KL Auschwitz, a nie jak dotąd Więźniów Oświęcimia. Jako TOnO czynimy starania w Radzie Miejskiej o zmianę nazwy. Jest to konieczne, aby zachować prawdę historyczną. Obóz koncentracyjny znajdował się w Auschwitz, a nie w Oświęcimiu. Był to hitlerowski obóz zagłady, a nie jak próbuje się udowodnić, obóz polski. Dlatego zmienimy też tablicę pamiątkową na pomniku I Transportu,

gdzie słowo Oświęcim zostanie zamienione na KL Auschwitz. To uważam będzie bardzo ważny moment tegorocznych obchodów.

- Czy planujecie wyjazd do Złotej, gdzie co roku spotykali się uczestnicy uroczystości?

- Nie odwiedzimy Złotej, gdyż spodziewamy się, że na uroczystości do Tarnowa przyjedzie tylko kilku byłych więźniów, ludzi już bardzo wiekowych i często mocno schorowanych. Dlatego nie chcemy ich dodatkowo obciążać wyjazdem i wszystkie uroczystości zaplanowaliśmy w Tarnowie. 13 czerwca udamy się jeszcze na mszę świętą do kościoła Matki Boskiej Fatimskiej, gdzie znajduje się kaplica poświęcona męczennikowi KL Auschwitz, św. Maksymilianowi Kolbe. W tej kaplicy odbędzie się msza - w intencji wszystkich więźniów obozu koncentracyjnego. Zamierzamy też pokazać byłym więźniom Tarnów. Dodam, że nasze uroczystości oświęcimskie będą jednym z ele-



mentów tegorocznych Dni Tarnowa. Będzie to taki wyjątkowy punkt programu. W przygotowaniach pomaga nam zresztą Urząd Miasta. Dziękuję za rozmowę.

Tekst i fot. (SMOL)

ceży tarnowski już 15 lat (na czerwiec zaplanowa swoje główne obchody jubileuszowe). Zrzesza około tysiąca osób, skupionych w 65 oddziałach parafialnych. Jak dodaje Stanisław Klimek, na przykład w Luszwicach prezesem oddziału Stowarzyszenia Rodzin Katolickich jest pani Małgorzata Pikul. - *Składam wszystkim gorące podziękowania za serdeczne i mile przyjęcie aż tylu naszych przedstawicieli podczas spotkania w Luszwicach* - mówi Stanisław Klimek. (SMOL)

Wizyta na Węgrzech

POWIAT DĄBROWSKI. W ramach współpracy pomiędzy samorządami przedstawiciele powiatu dąbrowskiego gościli z kolejną wizytą w Budapeszcie. Tym razem zaproszeni zostali do udziału w obchodach 160. rocznicy Wiosny Ludów na Węgrzech. Spotkanie z samorządem XVIII Dzielnicy Pest-szentlőrinc - Pestszentimre Budapesztu było okazją do uzgodnienia programu współpracy w tym roku. Udział w uroczystościach rocznicy Wiosny Ludów na Węgrzech wzięła delegacja z powiatu dąbrowskiego, z wicestarostą Tadeuszem Kwiatkowskim. Goście z Polski, wraz z przedstawicielami innych krajów partnerskich XVIII Dzielnicy Budapesztu, złożyli kwiaty pod pomnikiem poległych w parku Kossuth. Wzięli również udział w uroczystej akademii przypominającej wydarzenia z okresu Wiosny Ludów. Ważnym punktem spotkania było omówienie planów współpracy pomiędzy obu samorządami na ten rok. Wicestarosta Tadeusz Kwiatkowski zaprosił w imieniu samorządu powiatowego delegację XVIII Dzielnicy i grupę młodzieży na uroczystości Święta Konstytucji 3 Maja, które organizowane jest w powiecie dąbrowskim. Zaproszenie młodzieży ma być początkiem kontaktów pomiędzy dziećmi i młodzieżą oraz nawiązaniem współpracy związanej z rozwijaniem sportu. Młodzież węgierska spotka się z młodzieżą szkół ponadgimnazjalnych powiatu dąbrowskiego. Uczniowie rozegrają mecze piłki nożnej i ręcznej. Ponadto w tym roku piętnastoosobowa grupa uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych wyjedzie na wakacyjny obóz międzynarodowy do Bułgarii. Samorząd powiatowy zaprosił także tradycyjnie już delegację z Budapesztu na sierpniowe Święto Powiśla Dąbrowskiego, gdzie swoje produkty zaprezentują węgierscy przedsiębiorcy. Omówiono również inne projekty, które mają być realizowane wspólnie z samorządem XVIII Dzielnicy Budapesztu. Złożony ma być wspólny projekt do programu unijnego na zorganizowanie festiwalu Geza Krepuska na Węgrzech. Ponadto samorząd węgierski zaprosił delegację z powiatu dąbrowskiego do udziału w międzynarodowej konferencji na temat pozyskiwania funduszy unijnych, która odbędzie się w kwietniu w Budapeszcie. W ramach rewizyty na Węgry pojedzie grupa sportowców z Dąbrowy Tarnowskiej. (BAJA)

Nissan w rowie

SUKMANIE. W Sukmaniu, na drodze lokalnej, kierujący nisanem terrano 31-letni mieszkaniec Nowego Sącza, na łuku drogi utracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. 48-letni pasażer doznał urazu głowy i barku. Został przewieziony do szpitala. (ZIOB)

REKLAMA

HONDA
The Power of Dreams

Honda
CIVIC

SIGMA-CAR

Autorzytowany Dealer Honda w Polsce
32-212 Rzeszów, ul. Krasińskiego 3 32-212
tel./fax (017) 85 25 777
sigma-car@tlenet.pl www.honda.pl

REGION. Zwyczaje i obrzędy Wielki Piątek

Wielki Piątek - to groby, to zwyczaj strojenia grobu Jezusa. Do Polski dotarł on z Czech i z Niemiec. Treść i symbolika to świadectwo unikalnej harmonii tradycji świeckiej, łączonej z elementami religijnymi. W ubieraniu grobów bardzo często pojawiały się i pojawiają elementy narodowe. Przy grobach stawiano strażę specjalne, warty, a pełnił je najlepszy i najbardziej szanowany obywatel, często przebrani w polskie mundury.

Dzisiaj to - w zależności od regionu - Turcy, kosynierzy czy strażacy. Ciekawym zwyczajem było wieszanie żuru

i przybijanie śledzia, czyli pożegnania z tymi potrawami, które spożywano od środy popielcowej. Należało umyć się lub wykapać w rzecie. Wierzono bowiem, że uchroni to przed bólami rąk, nóg i ust przez cały rok. Były regiony, gdzie myto krowy, by dawały dużo mleka i były zdrowe. Sadzono też w Wielki Piątek drzewka owocowe, gdyż wtedy posadzone, miały dobrze owocować. „W Wielki Piątek dobry siewu początek”. Jeśli w Wielki Piątek kropi radujecie się chłopi”. „W Wielki Piątek jasno, to w stodole ciastno”.

Są to niektóre przysłowia związane z Wielkim Piątkiem.

Pisanki należało malować właśnie w Wielki Piątek. Podanie greckie z X wieku mówi, że zwyczaj malowania jajek wprowadziła święta Magdalena. Wzięło się to stąd, że ponoć przychodząc do Heroda z prośbą o litość dla Jezusa podarowała mu kilka malowanych jajek.

Nazwy jajek wielkanocnych zależą od sposobu, w jaki zostały zrobione. Jajka pomalowane na jeden kolor to kraszanki, malowane, byczki, alunki, hałunki.

Jeśli na jednostajnym tle został wyskrobany deseń, mamy rysowanki lub skrobanki.

Pisanki z kolei to jajka malowane na jeden kolor lub kilka ze wzorami. Szczególną symbolikę mają barwy pisanek. Kolor fioletowy czy niebieski oznaczał żalobę wielkopostną. Barwy żółte, zielone, różowe to radość ze Zmartwychwstania Chrystusa. Barwa czerwona symbolizuje krew Chrystusa, przelaną za grzechy. Starą i piękną tradycją było i jest odwiedzanie grobów. W miastach, gdzie było więcej kościołów należało obejść wszystkie. Należało też spędzić tam kilka chwil na modlitwie, a także nie zapominać o datku na biednych.

TADEUSZ MEDZELOWSKI

D.P. 21. III 2008 r.
sh 12.